

# Bezpieczeństwo wewnętrzne, zarządzanie a zagrożenie ryzyka. Cz.I

## Ekonomia w różnych skalach

Maciej Kamiński<sup>1</sup>, Maria Kamińska, Mirosław Zabierowski

*Analizuje się katastrofę demograficzną, mentalność antynatalistyczną, politykę prorodziną przed i po r. 1989. Rozpatruje się fundamentalne podstawy ruchu Solidarności 1980-1989. Ukazuje się znaczenie generowania nowych rynków. Przedstawia się zagrożenie „porządku” wedle ekonomicznej idei „z chaosu porządek” oraz system Wojtyłowski bł. Jerzego Popiełuszki (JP) zwany dalej systemem społ.ekon. JP/II/JPS, który istniał obok systemu esbecjonistycznego i który odrzucał przyjmowanie pieniędzy bez pracy. W systemie JP/II/JPS nawet inwalidzi pracowali i chcieli pracować. Analizuje się przemiany społeczne zarządzania przez kapitał po r. 1989 i znaczenie w socjologii naturalnego unikania przez gatunek ludzki ryzyka. Rozpatruje się poziom wydatków na politykę rodzinną w kontekście gospodarczym, finansowym, sieci handlowych. Rozpatruje się stanowisko historyków polskich w sprawie cywilizacji Pól Pontyjskich w kontekście biedy i teorii Feliksa Konecznego oraz akceptowania ludobójstwa na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej.*

Słowa kluczowe: reparacje, Katynie i straty Polski, emigracja, Solidarność, J. Popiełuszko, Jan Paweł II, reizm, substancja ludzka, kinetyka, rynek, system JP/II/JPS, chaos, Feliks Koneczny, kapitał, depopulacja, DNA, identytarianizm, demokracja bezpośrednia

1. Powszechnie od r. 2015 narzekanie na katastrofę demograficzną (na mentalność antynatalistyczną) unika odpowiedzi na przyczyny depopulacji, a tylko znając je można przygotować skuteczną politykę prorodziną. Bezpieczeństwo ekonomiczne w zasadniczy sposób wpływa na dzietność. Natomiast finansowanie metody in vitro nie spowoduje wzrostu mocy produkcyjnych państwa – zależność jest odwrotna, to rozwój mocy produkcyjnych finansuje rodziny, nie tyle in vitro, ile zwłaszcza naturalną płodność, której nie ma (a co dopiero in vitro – tak to wygląda z ekonomicznego punktu widzenia, który tu przedstawiam). Moce produkcyjne były związane z rodziną, rodzinnością. Pracownicy tworzyli prawo, regulowali życiem.

Nie rząd, ale pracownicy tworzyli zasady dla siebie, nie tylko. Ale nie miało to nic wspólnego z tzw. ustawą Wilczka, że wszystko jest dozwolone, co nie jest zakazane. Oczywiście, ustawa Wilczka została dziś odrzucona, czy zmodyfikowana, tak aby blokować rozwój kapitału ludzkiego, wspólnotowego. Zostało to dokonane już w czasach najbardziej irracjonalnego niekatolickiego antypopiełuszkowego premierostwa, o dziwo premierostwa z KUL (H. Suchockiej) i, oczywiście, odwrotu ZChN od służenia narodowi na rzecz służenia temu, co nazywamy zarządzaniem przez kapitał (została tylko nazwa ZChN, ale to już nie był ten ZChN<sup>2</sup>).

2. Podczas II W. Św., w latach 1939 – 1945, z ręki Niemców, śmierć poniosło ponad 5,2 mln obywateli Polski. – Na skutek działań niemieckich. Polska inteligencja do dziś nie odzyskała w pełni swej pozycji. Biuro Odszkodowań Wojennych szacuje, że na skutek II Wojny Światowej dopiero około 2000 roku (a więc roku ok. r. 1989 – to zagrożenie prawdy o PKB w PRL i III RP), było tyle ludzi w Polsce, ile byłoby ich w 1950 roku, gdyby nie II Wojna Światowa. O ile w latach 1946 – 2020 urodziło się 41,616 mln dzieci, to zgodnie z prognozą demograficzną powinno się

---

1 [Maciej.Kaminski@gmail.com](mailto:Maciej.Kaminski@gmail.com); Maciej Kamiński, Politechnika Wrocławska, Wydz. Architektury, Zespół Informatyki.

2 Mówiłem wtedy o tym w kilkunastu audycjach w Radio Rodzina, zresztą pod egidą ZChN. Działacze ZChN, którzy kierowali w tym Radio, byli wtedy całkowicie zdezorientowani tą zmianą ZChN, w ZChN. Nie posiadali klucza do rozumienia zmiany, ponieważ język codzienny jest zbyt konkretystyczny i nie dostarcza klucza do takich procesów.

urodzić 52,061 mln, o 10,445 mln więcej.  $(52-41)/41=0.27$ . O ile w latach 1946 – 2033 urodzi się X dzieci, to zgodnie z prognozą demograficzną powinno się urodzić Y dzieci, czyli nieporównanie więcej i  $(X-Y)/X$  będzie zmierzać do tysięcznej części.

3. Straty Polski poniesione z ręki sowieckiej (rosyjskiej) nie są obliczone. Wywózki z Polski objęły ok. 1,5 mln ludzi, z których znaczna część zginęła. Rosja w r. 1864 roku zesłała na Syberię 40 tysięcy patriotycznych Polaków, a ponad 10 tysięcy Polaków wyemigrowało na Zachód. Po r. 1939 wyemigrowało 500 tysięcy obywateli, w tym znaczny procent elit życia politycznego i kulturalnego, ponieważ prości ludzie, warstwy chłopskie i robotnicze, nie mieli dostępu do infrastruktury uciekania z kraju. W latach 1981 – 1989 wyemigrowało 1,3 mln Polaków do lepszego świata, Polaków spragnionych konsumpcyjnego stylu życia, niekoniecznie wybitnych fachowców, ale płodnych demograficznie, podobnie jak po wstąpieniu do UE – wyemigrowało ok. od 2,5 mln Polaków do 4 mln. Te emigracje od r. 1981 już były dostępne dla wszystkich i to już nie były emigracje inteligencji, ale ludzkiej miernoty. Czym innym jest wyludnianie kraju przez mordy, wywózki, a czym innym spadająca liczba urodzeń przypadająca na kobietę. Spadek dzietności jest związany ze wzrostem ryzyka.

4. W ruchu Solidarności (S), 1980-1989, istotne były pewne podstawy społeczne i rodzinne, zawarte w homiliach św. Jana Pawła II i bł. Jerzego Popiełuszki (JP).

5. W kapitalizmie nieprzypadkowo zmieniono sens pojęć, w tym tolerancji, dyskryminacji. Było to związane z rynkiem. Rozwija się dyskryminacja rodzin, przemysł surogacyjny i rozrost wszelkiego „tęczowizmu”, w tym tęczyw rodzin. Z punktu widzenia systemu Wojtyłowskiego (Janapawłowego) dochodzi do dyskryminacji wszędzie tam, gdzie rządy kapitału praktycznie negują podstawy ontyczne, które przyświecały ruchowi społecznemu w dekadzie Solidarności 1980-89. Neguje się polskie encykliki i homilie J. Popiełuszki i Jana Pawła II, system społ.ekon. JP/II/JPS. Chcemy tu podkreślić, że był to system (1980-89) dekady demokracji bezpośredniej, który operował niezależnie obok systemu *esbecjonistycznego* i mu dyktował decyzje. Zrozumieli to Kiszczak i Jaruzelski i wydali oni wyrok na ks. Jerzego Popiełuszko, a następnie T. W. Wolski udał porozumiał się z misją, aby przehandlować jeden z najbogatszych krajów świata.<sup>3</sup>

Rządy kapitału, zwane koncernami globalnymi, rządy biznesu, w imię rynku i produkcji, generują (kształtują) „postępowe idee społeczne”, czyli nowe rynki – generują przez indoktrynowanie dzieci, rodziców, pracowników, parlamentarzystów, urzędników, dziennikarzy. Powszechnie są perwersyjne reklamy na ulicach, w pismach dla kobiet. Pisma dla kobiet z lat 90., ociekają seksem. Zindoktrynowane grupy, jak „zieloni” (ekolodgiści) uwierzyły w ideologię produkcji CO<sub>2</sub>, ideologię podrzuconą przez kapitał, przez walkę rynkową, że musimy odchodzić od tradycyjnych źródeł energii i stawiać wiatraki.

6. Dziś ciało ludzkie jest towarem. W niemieckich obozach wykorzystywano ciało ludzkie. Powiemy substancję ludzką. Materace z włosów, produkcja abażurów ze skóry, mydło. W III RP wprowadzono zaś pojęcie substancji ludzkiej, bo liczy się produkcja. Miało to znaczenie w ramach ideologii „porządku” tzw. „z chaosu porządek”. Było to rażące sformułowanie w ramach systemu *Popiełuszkowego*, w ramach socjalistycznej (czy jak mówią komunistycznej) dekady robotników Popiełuszki, dekady Solidarności (S) 1980-89. W dekadzie S Polską rządzą pracownicy.

7. Od r. 1989, od okrągłego stołu, narzucono wykoślawianie języka, mówi się o zarządzaniu substancją ludzką. To są wymogi rynku. W XXI wieku w ONZ (a właściwie w WHO), USA, UE, w KE, w Parlamencie Europejskim trwają prace nad nazywaniem płodów ludzkich – substancją ludzką. W rozumieniu rządów kapitału, prawa człowieka oznaczają powszechny dostęp do szczepionek i kosmetycznych produktów wytworzonych na bazie substancji ludzkiej. Substancja

---

3 Zapomnieli o tym wszyscy wizytujący „towarzyszkę panienkę”, jak Sebastian Pitoń, G. Braun, JKM itd.

ludzka służy prawom reprodukcyjnym, sprawiedliwości reprodukcyjnej. Tak się to przedstawia. I ludzie w to wierzą, gdyż nie znają podstaw ontologicznych systemu, w którym żyją.

8. System, w którym żyją jest systemem „z chaosu porządek”. Co jest modelem „systemu z chaosu porządek”, modelem chaosu? Otóż modelem chaosu jest kinetyka. Co jest modelem kinetyki? – Modelem kinetyki jest wolny rynek. To są elementarne podstawy rozumienia stosunków społecznych i ekonomicznych w III RP.

9. Od r. 2015, a właściwie od r. 2016, mamy rozdawnictwo pieniędzy za nic, a ludzie mówią: mamy komunizm, mamy socjalizm, gorzej niż PRL itd.

10. Biorąc pod uwagę finanse, obecne PKB – prawidłowo liczone – jest co najwyżej na poziomie r. 1952. To optymistyczna wizja. Nic dziwnego, że następuje depopulacja. W latach 50., 60., 70., 80. w warunkach powojennych i wadliwie opisywanego, rzekomo upadającego (tzw. „upadającego” – w języku III RP; a rzekomo – w porównaniu do III RP) systemu gospodarczego, produkcji sprzed r. 1989, w warunkach wadliwie opisanej rzekomej biedy tzw. komunistycznej Polski Ludowej (w rzeczywistości Kraj Rad był systemem antykomunistycznym i mordował Rady i wszelkie rady) rodziło się tyle dzieci, że przyrost był dodatni. Jak wskazał Chruszczow celem Kraju Rad jest pilnowanie, aby komunizm nie powstał na świecie, dlatego ZSRR jest państwem antykomunistycznym, które przechwytuje koncepcję komunizmu i blokuje rozwój komunizmu. ZSRR nieprzypadkowo powstał – jako Imperium – w Poczdamie. W rozumieniu Chruszczowa właśnie m.in. w celu blokowania komunizmu.

11. Dedukcyjnym dowodem, że Chruszczow powiedział prawdę jest obecna fala – pod naciskiem ludów i narodów – rozlewającego się na Zachodzie komunizmu. W żadnym wypadku Solidarność nie zgodziłaby się na rozdawnictwo pieniędzy za nic. Obowiązywał wtedy system Wojtyłowski, Popiełuszkowy. System dekady ludu lat 1980-89 (Sierpień 1980 – okrągły stół, 6 II 1989) nie zgodziłby się na rozdawanie pieniędzy za nic, za „nicnierobienie”. Jan Paweł II i Jerzy Popiełuszko (JP), kapelan S (Solidarności), stworzyli, w latach 1980-89 osobny prorobotniczy lewicowy socjalistyczny komunistyczny (anty-ZSRR) profabryczny system, czyli prorodzinny, zwłaszcza w Osobny system obok systemu esbecjonistycznego. Powstał system społ.ekon. JP/II/JPS, w którym nigdy by się nie posunięto do przyjmowania pieniędzy za *nicnierobienie*. Absolutnie. System społ.ekon. JP/II/JPS był systemem jawnie niekapitalistycznym, antykapitalistycznym, jak najbardziej dopuszczał inicjatywę prywatną, ale w zupełnie innym sensie niż to narzucono Polsce od r. 1989. Mianowicie, w razie bankructwa gwarantował powrót do fabryki.

Rozdawnictwo pieniędzy w systemie komunistycznym niekapitalistycznym robotników Jerzego Popiełuszki nie wchodziło w grę. Nowy (po r. 1989) system zniszczył pracę, warstwę pracowniczą. W systemie JP/II/JPS nawet inwalidzi pracowali i chcieli pracować. (Lżej chorzy).

12. W okresie 1989 – 1996 ludność miała nadzieje na wzmożenie produkcji, czyli na wzrost PKB oraz pomniejszenie bezpieki. Tymczasem stało się odwrotnie. Po kilku latach od r. 1989 nadzieja ta wygasła i po akcesji do UE nastąpiła emigracja. Ludzie potrzebowali kilku lat od 6 II 1989 (od okrągłego stołu), aby „otrzeźwieć”, tzn. dostrzec destrukcję (zwana rozwojem) produkcji, gospodarczą i wyemigrować. Dostrzec językową podmianę słów. Wtedy też nastąpiła emigracja wewnętrzna, rezygnacja z zakładania rodzin.

13. W III RP znaczenie post-bezpieki wzrosło (tzw. resortowe dzieci), produkcja spadła, wzrosło zadłużenie, a więc i PKB spadło. Zadłużenie jest częścią PKB. Z socjologicznego punktu widzenia, w XXI wieku nastąpiło **nieodwracalne** <sup>4</sup> **rozpoznanie systemu** „z chaosu porządek”, rynkowego,

---

4 Nieodwracalne w skali kilkunastu lat. Trzeba dekady, aby ludność uwierzyła w system inny niż ten „z chaosu porządek”. Rozdawanie pieniędzy za nic nie poprawi demograficznego upadku kraju.

rządów kapitału, ergo załamanie demograficzne. Zachód się wyludnia. Przyczyną jest kondycja gatunku ludzkiego, który unika ryzyka. Wyludnia się wszędzie tam, gdzie załamują się prospołeczne wielkie infrastruktury, jak – w Polsce – np. lecznictwo.<sup>5</sup>

14. Zgodnie z prawem Feliksa Konecznego, zatrudnianie nachodźców i wszelkiej kategorii migrantów stwarza tylko problemy cywilizacyjne. A niezatrudnianie migrantów – jeszcze większe. Pomija się to w literaturze. Nie należy porównywać Polski do cywilizacji państw azjatyckich i afrykańskich.

15. Nowy system wiąże ze sobą nowe rzeczy ... I tak, podstawowym błędem osób podających się za patriotów jest powiązanie katastrofy depopulacyjnej w III RP z dopuszczeniem rozwodów w r. 1945 (sic!), z prawami reprodukcyjnymi kobiet. Jest to błąd poznawczy. Cała ideologia, że narodziny są szokiem psychicznym dla kobiety powstała w systemie „z chaosu porządek”. Błędem jest rozpatrywanie związków partnerskich jednopierwiastkowych (XX), lub (XY) w kategoriach planu depopulacji, ponieważ taki plan jest pochodną rządów „z chaosu porządek”, zarządzania przez kapitał.

16. W latach 1980 – 1989 nastąpiła transformacja, polegająca na powstaniu drugiego systemu społ.ekon., drugiego obok systemu *esbecjonistycznego* – systemu społ.ekon. JPII/JPS. Z systemu społ.ekon. JPII/JPS wyjechało 1,3 mln Polaków, dla których on nie był atrakcyjny, ani podwojenie liczności rodzin polskich w 44 lata (1945-1989). Dla nich bardziej atrakcyjne były sklepy na Zachodzie.

W r. 1989 nastąpiła transformacja od systemu społ.ekon. JPII/JPS (obok systemu *esbecjonistycznego*) do kapitalizmu i w tym okresie wyjechało z Polski przynajmniej 3 mln Polaków. System *esbecjonistyczny* nie doznał uszczerbku. Całkowitą klęskę poniósł system JPII/JPS. Emigracja po r. 1989 jest miarą „osiągnięć” gospodarczych. Od okrągłego stołu, od transformacji w r. 1989 nie wykazuje się zależności demografii od rozwoju gospodarczego w sensie znaczenia produkcji dla rozwoju rodzin i wychowania rodzinnego przez budowanie, produkowanie, pracę, pracowitość, etos pracowniczności.

Od r. 1989 rozwijała się promocja likwidacji produkcji, promocja seksizmu (np. w pismach kobiecych, w ulicznych reklamach) i promocja eutanazji, genderyzacji oraz związków jednopierwiastkowych (XX) lub (XY). Potrzeby systemu kapitalistycznego (rynek kobiet, jako siły roboczej, rynek szczepionek, respiratorów, masek, testów, rynek narkotyków, rynek zmiany płci) nazywa się ideologią lewicową.

Od r. 1989 rozpoczął się proces demograficznej demoralizacji polskiego społeczeństwa, kolorowa prasa polskojęzyczna kapitału państw niemieckojęzycznych załapała kraj nowym stylem życia, oczekiwanym przez kapitał (zarządzanie państwem przez kapitał), zmieniła mentalność młodego pokolenia zwłaszcza w sprawach rodzinnych, małżeńskich. Powstała mentalność antyrodzinna, zgodnie z oczekiwaniami kapitału. Młodzi ludzie zostali zdemoralizowani przez wzrost ryzyka i nie są w stanie podjąć decyzji o życiu w sensie Popiełuszkowym, Janapawłowym.

17. Od r. 1989 powstał nowy język. I tak spadek, od r. 1989, mocy produkcyjnych kraju, czyli spadek gospodarczy jest nazywany wzrostem gospodarczym. W ramach zakłamania języka nie można przekonać ludzi do zakładania rodzin, do otwarcia się na posiadanie dzieci.

---

5 W PRL bezpłatne były dla emerytów wszystkie leki, a nawet zapisane suplementy (jak Vibovit, Visolvit, wody), herbatki ziołowe.

Im głębszy upadek gospodarczy, spadek mocy produkcyjnych kraju, tym większe ryzyko posiadania dzieci, a więc wzrost depopulacji. To paradoks naszej współczesności, że biadoli się nad spadkiem dzietności i się go (spadku dzietności) nie oczekuje w warunkach spadku produkcji. To skutek braku ontologii rozwoju społecznego.

Spadek mocy produkcyjnych jest konsekwencją rozwoju potrzeb zarządzania przez kapitał i jest nazywany rozwojem gospodarczym. Zakłamanie jest częste tłumaczenie katastrofy demograficznej rewolucją seksualną lat 60. W Polsce nie było rewolucji seksualnej lat 60., dlatego upatrywanie w tej rewolucji przyczyn spadku dzietności jest błędem.

Lata 60. to była epoka rozwoju rodzin, a nie pornosizmu. Rewolucja seksualna nastąpiła w pismach kolorowych kobiecych dopiero po r. 1989, a nie przed r. 1989, mniej więcej od r. 1993, które to pisma zostały zawłaszczone przez kapitał, przez zarządzanie Polską przez kapitał. Pisma kobiece sprzed r. 1989 były całkiem inne. Prorodzinne i bez pornosizmu.

18. Jeżeli w warunkach wojny i powojennej biedy rodziły się dzieci, to znaczy, że ryzyko było wtedy mniejsze, niż ryzyko w sytuacji zarządzania Polską przez kapitał w III RP, który promuje atomizację, singielizm, konsumpcjonizm, hedonizm – to, co jest niezbędne dla rynku. W kapitalizmie każdy jest zostawiony sam sobie. Ludziom trudno założyć rodzinę po to, aby skonać na śmietniku, tak jak ci bezdomni lat 90., którzy skonali na działkach. I w XXI wieku także zamarzają, latem konają.

W systemie zarządzania przez kapitał powstał wybór między a) godnym życiem, a więc karierą zawodową, a b) posiadaniem dzieci. Urodzenie dziecka to przeszkoda w karierze zawodowej i tego nie ukrywa zarządzanie przez kapitał. Wobec tego powstają automatycznie związki partnerskie, mentalność antykoncepcyjna i takie związki są potem lansowane w mediach. Jest to odpowiedź na potrzeby zarządzania przez kapitał. Dla zmylenia nazywa się to lewicą.

19. Pomimo wprowadzenia rozwodów (1945) i zapisywania pigułek antykoncepcyjnych (1966), to jednak prawie podwojono licznosc polskich rodzin w okresie 44 lat od r. 1945 do r. 1989. Są jednak inteligenci, którzy winią rok 1945 za dopuszczenie rozwodów. Trzeba się zapytać, czy wyobraża sobie ktoś Polskę, jako kraj bez rozwodów, w którym jest przymus pozostawania w związkach i bez pigułek antykoncepcyjnych i jak to by proponowano zrobić? A tak myślą pseudopatrioci, którzy narzekają na PRL, że Polska wprowadziła w r. 1945 rozwody – oni sądzą, że dzieci powstają z przymusu pozostawania w wadliwym związku. Czy gdyby w Polsce wprowadzić zakaz rozwodów i sprzedaży środków antykoncepcyjnych, to poprawiłaby się demografia? – Nie. Dlatego nie ma sensu winić tu rok 1945 za wprowadzenie rozwodów, gdyż dzieci nie powstają z przymusu.

Czy to dziwne, że podwojono licznosc polskich rodzin w 44 lata, 1945 – 1989? A jaka jest odpowiedź na to pytanie? – Otóż w latach 1970-1980 prawie podwojono liczbę mieszkań. To przykładowa odpowiedź. Inna odpowiedź? – Pierwsze miejsce w świecie w przemyśle Iniarskim. Pierwsze miejsce w świecie w produkcji miedzi elektrolitycznej. Drugie czy trzecie w produkcji statków, Czwarte w produkcji miedzi. I węgla. I lokomotyw i taboru kolejowego. I dźwigów i suwnic. I ciężarówek. I produkcji rolniczej. 30% światowej produkcji mebli i płyt meblarskich. 7-8% światowej produkcji kwasu siarkowego. I także w produkcji 3 innych kwasów. Itd. To jest właściwym wyjaśnieniem sukcesu rozrodczego w kraju zimnym, północnym.

20. Dopiero po trzech latach od okrągłego stołu, a nawet dopiero od połowy lat 90., pokolenia zostały zarażone mentalnością antynatalistyczną, ale z jakiego powodu! – Z powodu wzrostu ryzyka życia. Jest to skrzętnie ukrywane. Wcześniej nie było mentalności antynatalistycznej.

Ludzie nie wyobrażają sobie otwartości na bezrobocie, bezdomność, na utratę pracy, mieszkania, na wykluczenie społeczne, więc nie chcą mieć potomstwa i w tych warunkach, jakie stwarza zarządzanie przez kapitał, nie widzą piękna małżeństwa i rodzicielstwa, bo im to odebrano wzrostem ryzyka życia. I jest to ukrywane.

21. Jak zmienić tę mentalność? – Pozostaje to sprawą systemu gospodarczego, konieczności powrotu do systemu społ.ekon.JPII/JPS, systemu alternatywnego dla systemu esbecjonistycznego w latach 1980-89. Wobec braku systemu społ.ekon. JPII/JPS kobiety chcą mieć wolny wybór do aborcji. Zmieni się to, jeśli powrócimy do systemu JPII/JPS, pracowników systemu Popiełuszkowego. Polityka prorodzinna Zjednoczonej Prawicy to polityka rozdawania pieniędzy za nic, która wspiera politykę okresu 1989 – 2015.

500+, 800+, 300, trzynastki, czternastki, 2% – wszystko tak, wszystko jest dobre, ale jeśli jest zatrudnienie. Młodsze pokolenie z przyjemnością swą pracą ufunduje emerytom 13-ki, 14-ki, ale musi być system nagradzania pracy, a nie nagradzania „nicnierobienia”. Te wszystkie pieniądze powinny być za pracę, ale nie rozdawane, na kredyt; nie powinny być za PKB niższe od lat 50. Za „nicnierobienie”. – I tylko dla inwalidów, dla chorych.

Z programu Rodzina 800+ skorzysta ok. 6,7 mln dzieci (dla każdego dziecka w 2024 roku – 9600 zł). Poziom wydatków na politykę rodzinną stawia Polskę w czołówce państw europejskich i to świadczy o zapaści gospodarczej, ponieważ **wydatki na politykę rodzinną są konsekwencją zapaści mocy produkcyjnych kraju**, tymczasem kredyty są ciężarem i obniżają możliwości państwa, tak jak kredyty obniżają możliwości rodzin. Jest tu skalowanie.